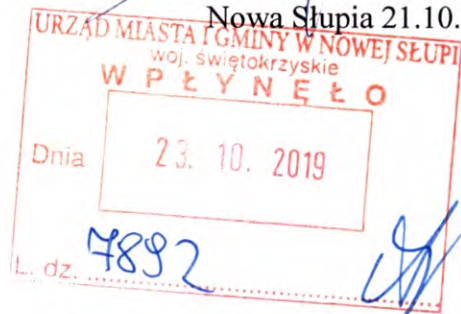


TOWARZYSTWO
PRZYJACIÓŁ NOWEJ SŁUPI
26-006 Nowa Słupia
ul. Świętokrzyska 53 A
Regon 292871263

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół
Nowej Słupi

TPNS/13/2019



Rada Miejska w Nowej Słupi

Wniosek o podjęcie działań zmierzających do nadania imion ulicom znajdującym się w mieście Nowa Słupia.

Na podstawie Uchwały nr 1/2019 z dnia 16.10.2019 r. Towarzystwa Przyjaciół Nowej Słupi zwracamy się z wnioskiem do Rady Miejskiej o podjęcie działań zmierzających do nadania następujących imion ulicom znajdującym się w mieście Nowa Słupia.

1. Ulica od mostu w kierunku stacji CPN- imię Z. Dusia „ Sierpień”
2. Ulica od mostu w kierunku sklepu „ Biedronka ”-imię S. Rychtera „ Tumry”
3. Ulica od nr 29 w kierunku nr. 37 b- imię J. Kosińskiego „ Jacek”
4. Ulica od nr 39 w kierunku nr 50- imię K. Rybczyńskiego „ Sokół”
5. Ulica przebiegająca od ulicy Kieleckiej w kierunku cmentarza. – imię Ks. Mateuszczyka

Położenie i przebieg ulic z proponowanymi nazwami zawierają załączniki graficzne nr 1 i nr 2 stanowiące integralną część wyżej wymienionej Uchwały.

Obecnie w okolicach przysiółka Łazów znajduje się pięć ulic , które noszą wspólną nazwę „ Łazy.”

Również ulica od ul. Kieleckiej w kierunku cmentarza nadal pozostaje bez nazwy.

Stan ten przysparza wielu problemów mieszkańcom oraz stwarza trudności w dostarczaniu korespondencji lub szybkim dotarciu karetki pogotowia do potrzebujących.

Dlatego wskazane jest precyzyjne nazwanie każdej ulicy nadając jej imiona osób zasłużonych dla Gminy Nowa Słupia .

Imiona osób, które zaproponowaliśmy Wysokiej Radzie do przyjęcia nie są przypadkowe.

Wszystkie wyżej wymienione osoby złotymi zgłoskami zapisały się w historii naszej Gminy i miejscowości Nowa Słupia oddając dla niej to co mieli najcenniejsze czyli własne życie.

Poniżej załączamy krótkie biografie proponowanych patronów ulic w Nowej Słupi.

Major Stefan Rychter ps. Tumry ur. 19 XII 1906 r. w Nowej Słupi wychowywany był w duchu patriotyzmu, którym przesiąknięty był jego dom. rodzinny. W latach 1927-1937 odbył studia w Szkole Podchorążych Inżynierii w Warszawie. Od 1937 r. był słuchaczem Wyższej Szkoły Wojennej, którą ukończył 1939 r. Od 1940 r. był oficerem Komendy Okręgu Kielce Związku Walki Zbrojnej, Rozkazem Dowódcy Armii Krajowej z 30 IV 1942 r. został mianowany kapitanem służby stałej a w miesiąc później awansowany przez gen. "Grota" Roweckiego na majora i przyjął ps. Tumry. Dostaje rozkaz wyjazdu do Mińska a celem jest zorganizowanie akcji uwolnienia kilkunastu żołnierzy "Wachlarza" Była to misja zaiste samobójcza. Tumry był świadomy, iż z powierzanej mu misji nie wróci. Pomimo tych przeczuć major Rychter wykonuje rozkaz, wyjeżdża do Mińska. W wyniku zdrady strażnika mińskiego, 6 stycznia 1943 r. major Stefan Rychter zginął w walce z Niemcami. Ciało jego spoczęło na Wtorum Gregorijewskim Piereułku w Mińsku, w dole wykopanym na rozkaz Niemców, który następnie został zrównany z ziemią. Staraniem podkomendnego majora Tumrego pchor. Janusza Skalskiego w latach 90-tych ubiegłego stulecia został ufundowany i poświęcony pomnik ku jego pamięci.

Porucznik Jan Kosiński ps. Jacek urodził się w Ciekotach. Żołnierz oddziału Ponurego. Po dekonspiracji ukrywał się w Bodzentynie. W zgrupowaniu Ponurego utworzono oddział do ochrony radiostacji i to zadanie powierzono por. Janowi Kosińskiemu ps. Jacek. W 1943 r. szefostwo Komendy Głównej powołało kompanie instruktorską w zakresie obsługi radiostacji i pomocy przy zorganizowaniu ośrodków radiowo-korespondencyjnych dla Głównej Komendy. Pierwsza siedziba tej radiostacji była w obejściu Jana Pałysewicza w Bodzentynie w sadzie w bunkrze pod ulami. Po zdradzie konfidenta Smużyńskiego w połowie maja 1943 r. radiostacja była ewakuowana z Bodzentyna. W związku z pracą radiostacji grupa żołnierzy pod dowództwem "Jacka" wyruszyła w listopadzie 1943 r. w teren. Dotarli do Klasztoru na Świętym Krzyżu i tam spotkali się z Kazimierzem Rybczyńskim ps. Sokół { dawnego żołnierza oddziału "Jacka", który teraz pełnił funkcję jego zastępcy}. Przyprowadził on grupę żołnierzy na ul. Kolonijki- obecnie Dr. Łuszczka i tam nadawano depesze. Po zakończeniu pracy przy radiostacji część żołnierzy została przeprowadzona na inną kwaterę. w tej pozostali Jan Kosiński i Kazimierz Rybczyński. Rano 28 XI 1943r dom ten został otoczony przez Niemców. Uciekających żołnierzy dopadły kule niemieckie i tak pierwszy padł Kazimierz Rybczyński Ps. Sokół a chwilę później Jan Kosiński ps. Jacek został postrzelony w nogę, jeszcze się bronił ale ostatnią kulę przeznaczył dla siebie. Wg. relacji żony Jana Kosińskiego Niemcy dowiedzieli się o kwaterze zajmowanej przez "Jacka" i "Sokoła" od jednego ze swoich agentów.

Sierż. Kazimierz Rybczyński ps. Sokół Ur. 21 III 1909 r. w Nowej Słupi. W 1917 r. podjął naukę w Szkole Podstawowej w Nowej Słupi, edukację zakończył w czwartej klasie. Po zakończeniu szkoły pozostał przy rodzicach pomagając prowadzić gospodarstwo. Pięć lat później tj. 1928 r. podjął

praktykę w zakładzie wędliniarskim w Ostrowcu Św. Powszechną służbę wojskową odbył prawdopodobnie w III batalionie 2 pułku Piechoty Legionów w Staszowie. Możliwe, że po okresie służby obowiązkowej, pozostał w wojsku jako podoficer nadterminowy. Przed wybuchem wojny awansował do stopnia plutonowego. W dniu 20 Stycznia złożył egzamin czeladniczy w zawodzie wędliniarskim i pracował w tym zawodzie.

Po klęsce wrześniowej jesienią 1939 r. zaangażował się w działalność konspiracyjną. Zaprzysiężony przez por. Stefana Rychtera ps. Tumry { późniejszego szefa sztabu ZWZ- AK " Wachlarz").

W szeregach Służby Zwycięstwu Polski. Plutonowy K. Rybczyński zorganizował placówkę SZP-ZWZ- AK w Nowej Słupi. Przez dłuższy czas był jej komendantem. Podczas działań wojennych został prawdopodobnie awansowany na sierżanta. W 1943 r. dołączył do zorganizowanego przez ppor. Jana Kosińskiego ps. Jacek" wydzielonego oddziału ochrony radiostacji Komendy Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK. Po dekonspiracji w Bodzentynie " Jacek " i " Sokół " wraz z kilkoma żołnierzami przebywali w okolicach Nowej Słupi i organizowali nowy oddział ochrony radiostacji.

27 listopada 1943r ppor. Jan Kosiński ps. Jacek i Kazimierz Rybczyński ps.Sokół. zatrzymali się wraz z innymi żołnierzami na kwaterze u p. Spelak na ul. Kolonijki a obecnie Dr. B. Łuszcza.

Po zakończeniu pracy na tej kwaterze zostali Jan Kosiński i Kazimierz Rybczyński celem omówienia spraw organizacyjnych i werbunku nowych ludzi. Pozostali żołnierze poszli na inną kwaterę. Niestety 28 Listopada 1943r{ niedziela}miejsce ich pobytu zostało otoczone przez Niemców z Posterunku Żandarmerii w Bielinach. Obaj " Jacek " i " Sokół" zaczęli uciekać przez pola. Niemcy otworzyli ogień Pierwszy został raniony w nogę " Sokół" , dobito go bagnetem. " Jacek" także próbował się bronić ostatni nabój przeznaczył dla siebie. Jak się później okazało, o miejscu ich pobytu poinformował niemiecki konfident ze Słupi Nowej. Obaj pochowani zostali nocą w mogile powstańców styczniowych 1863 r. na cmentarzu parafialnym w Nowej Słupi.

Sierż. Zbigniew Duś ps. " Sierpień" ur. w Nowej Słupi syn Stanisława i Eleonory. Plut. 4 p.p leg . Kielcach , wrócił z wojny 1939 r. do rodzinnego domu w Nowej Słupi. Tu już w połowie listopada wstąpił do Służby Zwycięstwu Polski. Złożył przysięgę przed Komendantem Placówki W Nowej Słupi Kazimierzem Rybczyńskim ps. Sokół. " Aktywny działacz konspiracji , podjął pracę listonosza , co pozwoliło mu na swobodne poruszanie się w terenie . Przenosił podziemną prasę, meldunki, oraz prowadził szkolenia wojskowe. Po rozpracowaniu konfidenta Stefana Smużyńskiego w placówce ZWZ w Nowej Słupi zmieniono wszystkie pseudonimy, miejsca kontaktowe, wielu zagrożonych aresztowaniem wstąpiło do partyzantki. Plut. Zbigniew Duś wstąpił do zgrupowania " Ponurego" i przyjął ps. " Sierpień" i wkrótce otrzymał stopień sierżanta. Lubiany i ceniony przez podwładnych i przełożonych sierż. Duś brał udział w licznych akcjach i patrolach . Patrole miały za zadanie m.in. chronić ludność cywilną przed bandami , konfidentami i złodziejami. Ochrona ludności przed bandami była bardzo trudna . Ludzie w dzień bali się Niemców , a w nocy bandytów. Patrole sierż. Sierpnia jednak w dużym stopniu ograniczały działalność band.

W Opatowskim nasilał się terror hitlerowski, były masowe egzekucje. Akty te zmuszały władze podziemia do odwetu przez likwidowanie najgroźniejszych gestapowców i konfidentów. W Opatowie takim katem był Otto Schultz. Szef opatowskiego Kedywu " Cichy" przygotował akcje zlikwidowania kata opatowskiego na dzień 29 czerwca 1944 r , a likwidacji dokonał patrol z oddziału partyzanckiego kpt. Eugeniusza Kaszyńskiego " Nurta" w składzie m.in sierż. Zbigniewa Dusia ps. " Sierpień" . Po udanej akcji podczas odwrotu patrol był ścigany przez Niemców na koniach. Dopadli partyzantów . Ciężko ranny " Sierpień " powstrzymywał ogniem pościg . Żeby nie dostać się w ręce Niemców , ostatni nabój zatrzymał dla siebie. Ciało " Sierpnia Niemcy kazali zakopać na cmentarzu Żydowskim w Opatowie. Po dwóch dniach dowództwo opatowskiej placówki AK postanowiło przewieźć ciało " Sierpnia " do jego rodzinnej Nowej Słupi. Z Kraszkowa - miejsce postoju " Nurta " tu ciało złożono do trumny . Przy trumnie stanęła warta honorowa. Potem oddział " Nurta " oraz delegacja z Opatowa z trumną ruszyli do Słupi. 4 VII 1944 r. odbył się uroczysty , partyzancki pogrzeb bohaterskiego Zbigniewa Dusia ps. " Sierpień" ze wszystkimi honorami wojskowymi. Nad trumną przemawiał Eugeniusz Kaszyński " Nurt" . Do jednej mogiły złożono ciała trzech bohaterów, którzy oddali swe życie za ojczyznę. 22 sierpnia 1944r komendant okręgu płk. Jan Zientarski ps. " Mieczysław" udekorował pośmiertnie ppor. Zbigniewa Dusia ps. " Sierpień" Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari.

Ks Kanonik Rajmund Mateuszczuk ur. się 1862r. żył 80 lat . Proboszczem parafii Słupi Nowej został w 1912r, a od 1918r był dziekanem dekanatu nowosłupskiego. Wzorowo wypełniał swe posługi kapłańskie . Służył swoim parafianom w chwilach bardzo trudnych, jak epidemie, czy okres wojny. Bezinteresowny, gościnny, szlachetny. W dniu 7 lipca 1942 r. na Rynku W Słupi Nowej odbyła się egzekucja. Ks. Kanonik Mateuszczuk starał się o dopuszczenie go do skazańców, by im udzielić ostatniego sakramentu. Żandarmi nie dopuścili do kontaktów i ksiądz z oddali patrzył na wieszane ofiary, jedną ręką błogosławiąc a drugą ocierając łzy spływające mu po twarzy. Nie wytrzymał staruszek do końca egzekucji , wrócił do kościoła i leżąc krzyżem na posadce modlił się żarliwie . Tak przez trzy dni chodził do świątyni i leżał na kamiennych płytach , odprawiając pokutę i modląc się za skazańców, aż zaniemógł na serce a dwa tygodnie później zmarł. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Słupi Nowej w grobowcu proboszczów słupskich.

Załącznik:

Uchwała nr 1/2019 z dnia 16.10.2019 r. Towarzystwa Przyjaciół Nowej Słupi wraz z załącznikami graficznymi.

z wyrazami szacunku :

Zygmunt Adam

Uchwała nr 1/2019
Towarzystwa Przyjaciół Nowej Słupi
z dnia 16.10.2019 r.

w sprawie wystąpienia do Rady Miejskiej w Nowej Słupi o podjęcie działań zmierzających do nadania imion ulicom w mieście Nowa Słupia.

Na podstawie § 5 pkt.1 w związku z § 4 pkt. 5 Statutu Towarzystwa Przyjaciół Nowej Słupi uchwała się co następuje:

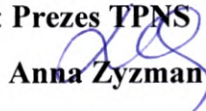
§1. Upoważnia się Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Nowej Słupi do wystąpienia do Rady Miejskiej w Nowej Słupi z wnioskiem o podjęcie działań zmierzających do nadania imion ulicom w mieście Nowa Słupia przysiółek Łazy:

1. Ulica od mostu w kierunku stacji CPN- imię Z. Dusia „ Sierpień”
2. Ulica od mostu w kierunku sklepu „ Biedronka ”-imię S. Rychtera „ Tumry”
3. Ulica od nr 29 w kierunku nr. 37 b- imię J. Kosińskiego „ Jacek”
4. Ulica od nr 39 w kierunku nr 50- imię K. Rybczyńskiego „ Sokół”

§2. Upoważnia się Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Nowej Słupi do wystąpienia do Rady Miejskiej w Nowej Słupi z wnioskiem o podjęcie działań zmierzających do nadania imienia ks. Mateuszczyka drodze w Nowej Słupi przebiegającej od ulicy Kieleckiej w kierunku cmentarza.

§3 Położenie i przebieg ulic z proponowanymi imionami zawierają załączniki graficzne nr 1 i nr 2 stanowiące integralną część niniejszej uchwały.

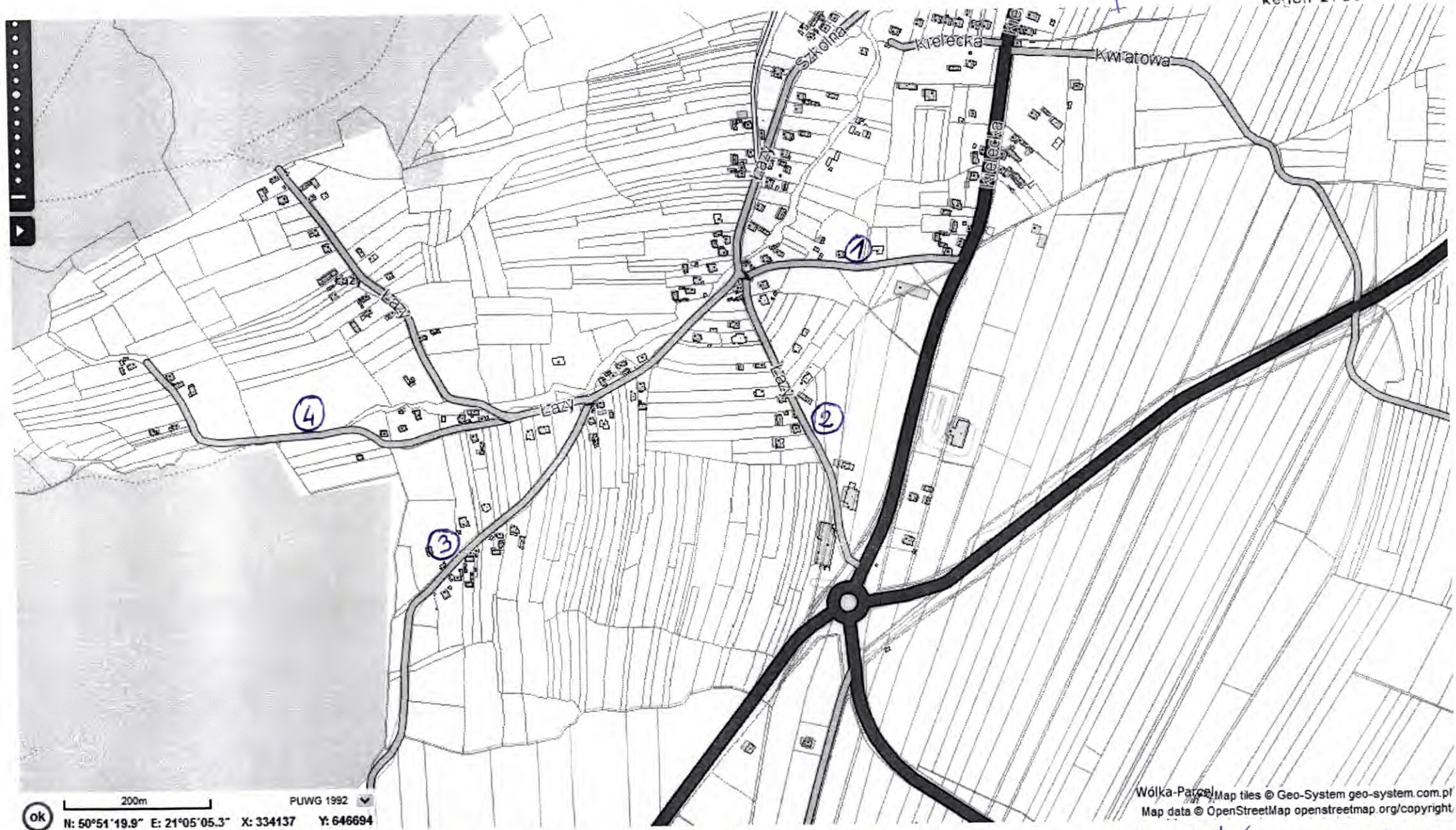
§4 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Podpisano: **Prezes TPNS**

Anna Zyzman

ZPEŁ. ZWIK GRAFICZNY NR 1 DO UCHWAŁY NR 1/2019, 2 DNIA 16.10.2019 r
TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NOWEJ SŁUPI.

TOWARZYSTWO
PRZYJACIÓŁ NOWEJ SŁUPI
26-006 Nowa Słupia
ul. Świętokrzyska 53
Regon 292971000

Zygmunt



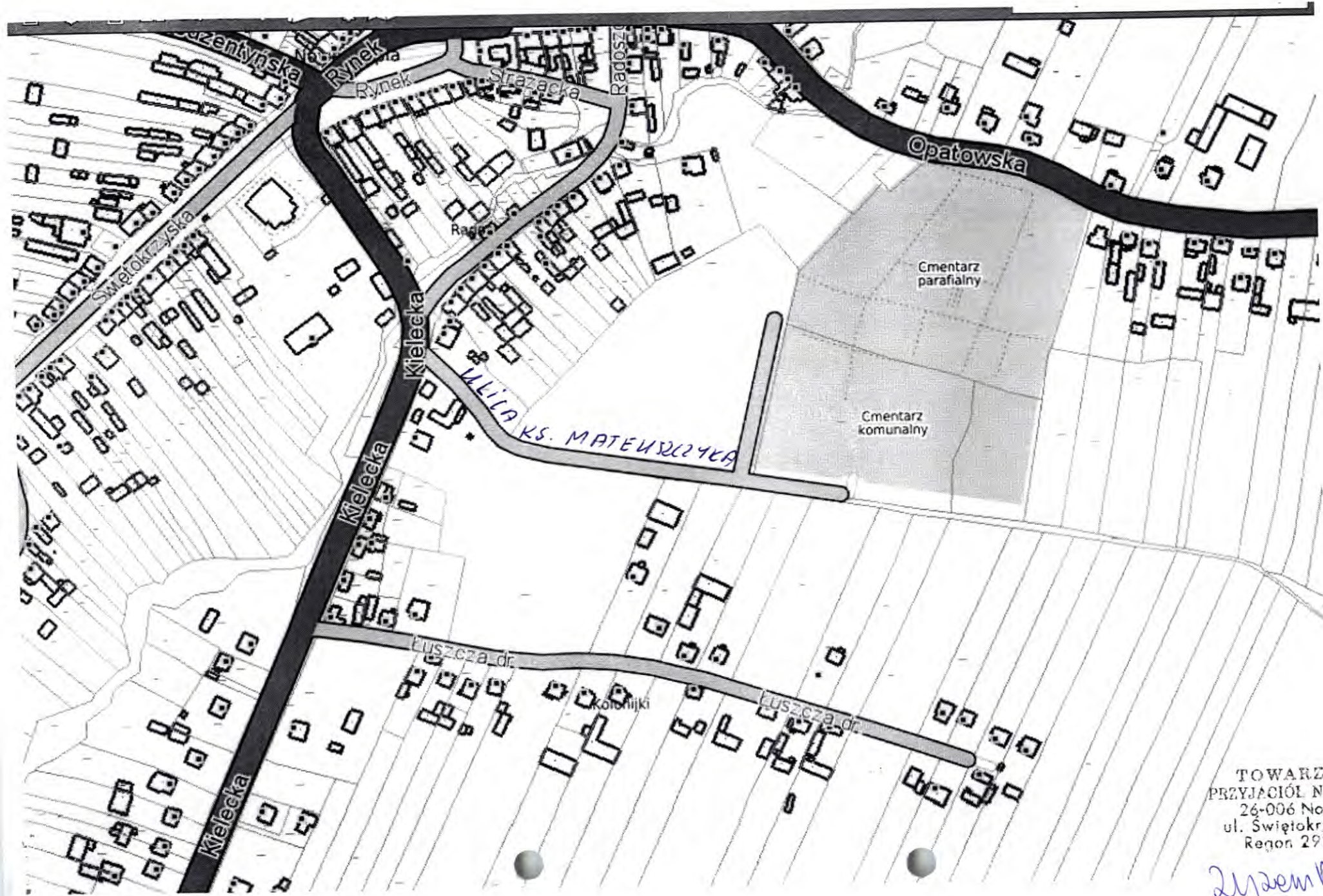
200m PUWG 1992
N: 50°51'19.9\" E: 21°05'05.3\" X: 334137 Y: 646694

Wólka-Parzeń Map tiles © Geo-System geo-system.com.pl
Map data © OpenStreetMap openstreetmap.org/copyright

1 - ULICA IMIENIA Z. DUSIA „SIERPIEŃ”
2 - ULICA IMIENIA S. RYCHTERA „TUMRY”

3 - ULICA IMIENIA J. KOSIŃSKIEGO „JACEK”
4 - ULICA IMIENIA K. RYBZYŃSKIEGO „SOKÓŁ”

ZABRACZNIK GRAFICZNY NR 2 DO UCHWAŁY NR 112019 2 DNIA 16.10.2019
TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NOWEJ SŁUPI.



TOWARZYSTWO
PRZYJACIÓŁ NOWEJ SŁUPI
26-006 Nowa Słupia
ul. Świętokrzyska 53 A
Regon 292071263

24dem